

S.O.S.

Piec Dwa

Kiedy utopiÅ mi serce w bÅ,ocie
I na pÅ,ocie zawieszÅ jak szmatÅ™
GardÅ, o ochrypnie od wymiocin
Wszystkich sÅ,Å³w zwracanych na papier
Ale jeszcze nie dziÅ³, nie dam siÅ™ zÅ,amaÅ±
Zdrada z dala siÅ™ przyglÅ da
I nie zbliÅ¼a siÅ™ do mnie
Mam serce na rÅ™ce
WierzÅ™ i kocham nieprzytomnie
Jestem nagi - proszÅ™!
MoÅ¼na mnie zraniÅ± i zabiÅ±
Ale mam wiÅ™cej odwagi
NiÅ¼ wszyscy zakÅ,amani razem
TÅ,umy ludzi w matni
Serca ich sÅ martwe
MyÅ³li majÅ czarne
Uczucia wyprane

Ludzie raniÅ , ludzie kÅ,amiÅ
Tak trudno uratowaÅ± tych co kochajÅ bez granic
Jedni biorÅ , inni dajÅ
Tak trudno uratowaÅ± tych co ufajÅ naiwnie
Ludzie marzÅ , aÅ¼ siÅ™ sparzÅ
Tak trudno uratowaÅ± tych co kochajÅ naprawdÅ™
Jedni wierzÅ , inni grzeszÅ
Tak trudno uratowaÅ± tych co ufajÅ szczerze
Tak trudno uratowaÅ± tych co kochajÅ bez granic
Tak trudno uratowaÅ± tych co kochajÅ naprawdÅ™

Kalkulacyjne, manipulacyjne
Utrzymujesz w bÅ,Å™dzie, by trzymaÅ± siÅ™ przy mnie
Markujesz biegle, wszystko co piÅ™kne
Kolaborujesz by wyglÅ daÅ± niewinnie
Masz mnie w garÅ³ci, trzymasz za ryj
Takim gÅ³upi, jak jestem stary
OdepchnÅ Å,em intuicjÅ™, uwierzyÅ,em w Twe banaÅ,y
UrosÅ, o mi Ego, zaraz, ego? Pycha tak ukradkiem?
PrzecieÅ¼ skromnym chÅ,opcem byÅ,em, od urodzenia, BÅ³g mi Å³wiadkiem
Tak samo z prawdÅ , odkÅ d wiem Å¼e Å³wiat ma swoje

Jest szczerza prawda, g³wno prawda
Jest tysz prawda i prawdy moje
JakoÅ nie przeszkadza mi tu ostatnio kÅ,amstwo i pochodne jego
Prawdom³wnym chÅ,opcem byÅ,em, nie licowaÅ,o do dorosÅ,ego
Nie wiem co mam poczÄ Ä±
CoÅ buntuje siÄ™ we mnie ju¼ niestety
OdkÄ d pociÄ g i miÅ,oÅÄ± szczerza
PozmieniaÅ,y, parytety
ToÄ± pisaÅ,em wiersze tkliwe, dziÅ podpisuje faktury
A wra¼liwym chÅ,opcem byÅ,em, nie pasowaÅ,em do kultury

Ludzie raniÄ , ludzie kÅ,amiÄ
Tak trudno uratowaÄ± tych co kochajÄ bez granic
Jedni biorÄ , inni dajÄ
Tak trudno uratowaÄ± tych co ufajÄ naiwnie
Ludzie marzÄ , a¼ siÄ™ sparzÄ
Tak trudno uratowaÄ± tych co kochajÄ naprawdÄ™
Jedni wierzÄ , inni grzeszÄ
Tak trudno uratowaÄ± tych co ufajÄ szczerze
Tak trudno uratowaÄ± tych co kochajÄ bez granic
Tak trudno uratowaÄ± tych co kochajÄ naprawdÄ™

Lyrics provided by
<https://damnlyrics.com/>